

Sygn. akt I ACa 323/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Protokolant	st.sekr.sąd. Izabela Lipska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K., E. K. i L. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 10 sierpnia 2011 r. sygn. akt I C 266/10

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt I ACa 323/12

UZASADNIENIE

Powód R. S. w pozwie z dnia (...)roku wniósł

o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzeczenie w nim,

by pozwani (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w K., E. K. oraz L. R. solidarnie zapłacili powodowi kwotę 366.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia (...)roku do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu (...)roku strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie przez pozwaną spółkę na rzecz powoda robót budowlanych. Na poczet prac objętych umową

i przysługującego pozwanej spółce wynagrodzenia powód wpłacił zaliczkę

w kwocie 366.000 zł. Zabezpieczeniem zaliczki a także zobowiązań pozwanej spółki wynikających z umowy był weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową

z dnia (...)roku wystawiony przez pozwaną spółkę oraz poręczony przez pozwane E. K. i L. R.. W miarę realizacji umowy pozwana spółka wystawiała faktury obejmujące jej wynagrodzenie, a powód regulował te faktury. Zgodnie z § 11 ust. 5 umowy z każdej faktury powód potrącał 10 % jej wartości netto tytułem zabezpieczenia należytego wykonania umowy i zobowiązań wynikających z udzielonej gwarancji i rękojmi. Z uwagi na niedotrzymanie terminu zakończenia robót, niezakończenie całości robót oraz złą jakość wykonanych robót powód odstąpił od umowy i naliczył kary umowne zastrzeżone w § 13 ust. 2. Ponieważ uregulował wszystkie wystawione przez pozwaną spółkę faktury, doszło do nadpłaty kwoty 366.000 zł z wcześniej przelanej zaliczki. Pozwana nie zwróciła pobranej zaliczki oraz nie wywiązała się z zobowiązań umownych, w związku z tym powód wystąpił do pozwanych o zapłatę kwoty 366.000 zł, do wysokości której zgodnie z deklaracją wekslową był uprawniony do wypełnienia weksla. Pomimo zawiadomienia o wypełnieniu weksla i upływu terminu zapłaty pozwani nie uiścili należnej kwoty.

W dniu (...)roku w sprawie I Nc (...) S. O.w R.wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 73).

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty, oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwani podnieśli, że: 1) weksel nie jest ważny, gdyż nie zawiera prawidłowego podpisu wystawcy, 2) weksel nie został uzupełniony; 3) weksel został wystawiony jako zabezpieczenie zaliczki, które to zobowiązanie zostało już przez pozwaną uregulowane i nie istnieje zobowiązanie zabezpieczone wekslem, 4) weksel nie został przedstawiony do zapłaty, 5) powód nie wykazał, że pozwana nie wywiązywała się z postanowień umownych (k. 78-80).

Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Radomiu utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu (...)roku.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

W dniu (...)roku powód R. S. (działający pod firmą Przedsiębiorstwo (...)z siedzibą w R.) zawarł z pozwaną (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. umowę o roboty budowlane na budowę Pasażu (...) we W.. Zgodnie z § 2 umowy wszystkie roboty miały być wykonane przez wykonawcę do (...)roku. W § 13 punkt 1 umowy przewidziano m. in. możliwość odstąpienia od umowy z przyczyn dotyczących wykonawcy, gdy opóźnienie w terminach realizacji elementów robót przekracza 10 dni. Na poczet prac objętych umową i przysługującego z tego tytułu wynagrodzenia powód wpłacił zgodnie z (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 366.000 zł. Jako zabezpieczenie zaliczki pozwana spółka (...) wystawiła weksel własny in blanco, który został poręczony przez E. K. i L. R.. W deklaracji wekslowej upoważniono powoda do wypełnienia weksla w każdym czasie - w przypadku nie wywiązywania się przez spółkę (...) ze zobowiązań oraz opatrzenia weksla datą płatności według uznania powoda do kwoty 366.000 zł, zawiadamiając o tym listem poleconym pozwanych, wysłanym przynajmniej na 7 dni przed terminem płatności.

W czasie obowiązywania umowy pozwana spółka wykonywała zlecone prace i otrzymywała za nie kolejne płatności. Nastąpiło opóźnienie w realizacji robót. Pozwana spółka nie dotrzymała terminu zakończenia robót, nie wywiązywała się w całości ze swych zobowiązań.

W piśmie z dnia (...)roku powód odstąpił od umowy z przyczyn dotyczących wykonawcy - niedotrzymania przewidzianych w umowie terminów realizacji i bezpodstawnego zaprzestania robót, naliczył karę umowną w wysokości 590.448 zł, potrącił należność z faktury Nr (...) z dnia (...)roku. Powód wystawił fakturę korygującą VAT nr (...)na kwotę 366.000 zł, która nie została zapłacona.

W piśmie z dnia 13 stycznia 2009 roku powód poinformował pozwanych, że wypełni weksel na kwotę 366.000 zł, jeżeli do dnia 24 stycznia 2009 r. nie zostanie mu zwrócona kwota 590.448 zł tytułem kar umownych.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków M. B. i M. G., uznając te dowody za wiarygodne w całości. Sąd Okręgowy wskazał, że dał wiarę zeznaniom świadków M. B. i M. G., jednak ich zeznania, z uwagi na ogólnikowość, miały walor uzupełniający. Odmówił natomiast wiary zeznaniom świadka G. R., ponieważ były gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami z dokumentów, a ponadto sprzeczne z całością prawidłowo zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 647 k.c. oraz art. 101 prawa wekslowego. Podniósł,

że powód dochodził zapłaty na podstawie weksla. W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty pozwanych nie były zasadne. Na uzasadnienie takiego stanowiska Sąd Okręgowy przytoczył następujące argumenty: 1) z deklaracji wekslowej wynika, że podpisani na wekslu G. R. i A. K. działali w imieniu (...) Spółki z o. o. w K.; 2) powód prawidłowo zawiadomił pozwanych, że wypełni weksel w razie niezwrócenia przez nich zaliczki;

3) pozwani byli świadomi faktu wypełnienia weksla; 4) weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową, nie ma więc podstaw by go podważać. Wobec tego Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 14 kwietnia 2009 roku.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego poprzez nieprawidłowe zastosowanie art. 1, 38, 101 prawa wekslowego w związku z art. 486 k.p.c. oraz art. 647 k.c.;

2) naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty wydanego w dniu 14 kwietnia 2009 roku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Pozwani również wnieśli o zasądzenie „na rzecz powoda od pozwanego kosztów postępowania w sprawie, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych z uwzględnieniem postępowania międzyinstancyjnego”.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje: apelacja jest zasadna, chociaż z innych przyczyn niż w niej podniesione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zachodzą okoliczności pozwalające przyjąć, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy.

Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (wyrok

SN z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1298/00, LEX nr 80271, wyrok

SN z dnia 14 maja 2002 roku, V CKN 357/0, LEX nr 55513, wyrok SN z dnia 20 lutego 2002 roku, I CKN 486/00, LEX nr 54355, wyrok SN z dnia

22 kwietnia 1999 roku, II UKN 589/98, OSNP 2000, z. 12, poz. 98, wyrok SN

z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97, OSNCP 1999, z. 1 poz. 22, postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1998 roku, I CKN 1042/97, LEX nr 50760).

W myśl art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. żądanie, z jakim powód zwraca się do sądu musi być dokładnie określone. Warunek ten jest spełniony wówczas, gdy samo żądanie jest jasno i wyraźnie sprecyzowane pod względem podmiotowym i przedmiotowym. Dokładnie określone żądanie wskazuje, jakiego rodzaju rozstrzygnięcia oczekuje powód od sądu i określa granice rozpatrywania sprawy przez sąd.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że powód jako podstawę faktyczną żądania powołał fakt wypełnienia weksla in blanco (którego wystawcą według powoda była (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. a poręczycielkami E. K. i L. R.) oraz okoliczności faktyczne związane ze stosunkiem podstawowym, a mianowicie fakty dotyczące zawarcia umowy o roboty budowlane, wpłacenia przez powoda zaliczki, odstąpienia od umowy, naliczenia kary umownej. Przytaczając okoliczności faktyczne powód nie wskazał jednak jednoznacznie co obejmuje kwota 366.000 zł dochodzona pozwem. Powód powołał się na fakt wpłacenia zaliczki

w wysokości 366.000 zł, zapłaty za należności wynikające z faktur oraz brak zwrotu tej zaliczki. Jednocześnie powołał się na swoje uprawnienie wynikające z § 13 ust. 2 umowy i obciążenie pozwanej spółki karą umowną (bez wskazania jej wysokości) wobec odstąpienia od umowy. Z uzasadnienia pozwu nie wynika jednoznacznie, czy podstawą faktyczną żądania zasądzenia kwoty 366.000 zł jest zwrot zaliczki, czy zapłata kary umownej. Powód jedynie lakonicznie podniósł, że uwzględniając, że pozwana spółka nie zwróciła pobranej zaliczki oraz nie wywiązała się z przyjętych na siebie zobowiązań umownych wystąpił do pozwanej spółki jako wystawcy weksla oraz pozwanych E. K.

i L. R. jako poręczycieli o zapłatę kwoty 366.000 zł, do wysokości której zgodnie z deklaracją wekslową miał prawo wypełnić weksel. Jednocześnie do pozwu powód dołączył trzy pisma noszące daty 19 stycznia 2009 roku, w których wezwał pozwane (spółkę (...) oraz E. K.

i L. R.) do zapłaty kwoty 590.448 zł tytułem kar umownych naliczonych zgodnie z § 13 ust. 2 umowy, w terminie do 31 stycznia 2009 roku, pod rygorem wypełnienia weksla in blanco (k.59, 61, 63). Pisma te wskazują na to, że kwota 366.000 zł (na którą został następnie wypełniony weksel in blanco) stanowi część kary umownej (naliczonej przez powoda na łączną kwotę 590.448 zł vide pisma z dnia 17 maja 2007 roku k. 53-55). Zważywszy na to, że powód w uzasadnieniu pozwu powoływał się jednocześnie na stosunek podstawowy oraz na weksel, w opisaney sytuacji nie jest jasna podstawa faktyczna żądania, czy żądanie zapłaty kwoty 366.000 zł obejmuje zwrot zaliczki, czy też część naliczonej kary umownej, czy też na kwotę 366.000 zł składają się inne należności (i jakie). W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że łączna kwota należności wynikająca z faktur wystawionych przez pozwaną spółkę (bez zaliczki w kwocie 366.00 zł) obejmuje kwotę 1.449.027,36 zł. Powód zapłacił pozwanej spółce łącznie (bez zaliczki) kwotę 1.709.398,07 zł. Różnica pomiędzy wymienionymi kwotami stanowi kwotę 210.370,71 zł.

Stwierdzić zatem należy, że podstawa faktyczna żądania nie została dostatecznie jasno sprecyzowana. Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę powinien przede wszystkim wezwać powoda do sprecyzowania żądania przez precyzyjne wskazanie podstawy faktycznej żądania i wyjaśnienie co obejmuje kwota 366.000 zł. Brak takiego wezwania i w jego wyniku brak jasnego określenia podstawy faktycznej żądania stanowi uchybienie procesowe mające wpływ na wynik sprawy. Nie można bowiem uznać, że Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy, jeżeli nie została dokładnie sprecyzowana podstawa faktyczna żądania.

Podnieść należy, że dochodząc wierzytelności wekslowej wierzyciel może w pozwie - niezależnie od powołania się na treść weksla - przytoczyć fakty

i dowody uzasadniające roszczenie wynikające ze stosunku podstawowego. Innymi słowy, może oprzeć żądanie pozwu na dwóch podstawach faktycznych

i prawnych, czyniąc podstawą zasadniczą dołączony do pozwu weksel. Jeżeli

w takiej sytuacji okaże się, że zobowiązanie wekslowe nie istnieje, sąd musi rozpoznać żądanie wynikające z drugiej, dodatkowej podstawy przytoczonej przez powoda.

W niniejszej sprawie wobec powołania się przez powoda w pozwie zarówno na weksel, jak i na stosunek podstawowy obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było dokonanie oceny zasadności żądania pozwu nie tylko w oparciu o przepisy prawa wekslowego, ale także w świetle dodatkowych okoliczności faktycznych przytoczonych dla jego uzasadnienia dotyczących stosunku podstawowego. Uwaga ta jest o tyle istotna, że nie można podzielić ustaleń Sądu

Okręgowego, że wystawcą weksła in blanco była pozwana spółka (...). Sąd Okręgowy dokonując takich ustaleń wskazał, że weksel in blanco został podpisany przez A. K. i G. R., którzy działali jako organ spółki (...) (członkowie zarządu), co ma wynikać z deklaracji wekslowej. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że wystawcą weksła in blanco jest spółka (...). Takie ustalenia i wnioski nie są prawidłowe.

Zauważyć należy, że weksłu in blanco (który następnie został wypełniony przez powoda) na jego przedniej stronie widnieją nakreślone słowa (...) oraz poniżej adres „(...)-(...) C. Śl. ul. (...)” oraz (...) oraz poniżej adres „(...)M.Na drugiej stronie weksła nakreślone są słowa: „poręczam E. K. (...)” oraz „poręczam L. R. (...)” (kserokopia weksła k. 11).

W tym miejscu podnieść należy, że nie można podzielić zarzutów apelujących, że weksel in blanco nie został wypełniony. W aktach sprawy znajduje się kserokopia weksła, który został złożony w oryginale przez powoda. Z protokołu z dnia 2 kwietnia 2009 roku (k.10) wynika, że w dniu 2 kwietnia 2009 roku do biura podawczego Sądu Okręgowego w Radomiu wpłynął weksel na kwotę 366.000 zł wystawiony przez G. R. i A. K. i poręczony przez E. K. i L. R.. W protokole opisano oryginał weksła, a opis ten zgodny jest z kserokopią weksła z k. 11

i wynika z niego, że weksel został uzupełniony. Oryginał uzupełnionego weksła został umieszczony w zalakowanej kopercie i przekazany do Oddziału Administracyjnego Sądu Okręgowego w Radomiu wraz z jednym egzemplarzem protokołu. Do akt dołączono kserokopię oryginału weksła

(k. 11). Z tych też względów Sąd Apelacyjny nie dzieląc zarzutów pozwanych dotyczących nieuzupełnienia weksła, oddalił ich wniosek złożony

w piśmie z dnia 19 listopada 2012 roku o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego. Z wniosku tego nie wynikało, aby postępowania karne toczyło się, dopiero w dniu 3 listopada 2012 roku pozwani zgłosili zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Wniosek ten opierał się na założeniu, że do pozwu nie dołączono uzupełnionego weksła in blanco, ponieważ pozwani nie otrzymali wraz z odpisem pozwu odpisu takiego weksła. O ile pozwany nie doręczono wraz z odpisem pozwu odpisu uzupełnionego weksła (którego oryginał znajduje się w Oddziale Administracyjnym Sądu Okręgowego w Radomiu), to świadczy to jedynie

o uchybieniu procesowym. Nie uzasadnienia jednak tezy stawianej przez pozwanych, że weksel nie został uzupełniony. Innych twierdzeń i zarzutów świadczących o tym, że weksel in blanco nie został uzupełniony pozwani nie zgłaszali.

Przepis art. 101 prawa wekslowego wymienia przesłanki, od spełnienia których uzależnione jest traktowanie dokumentu jako weksła własnego. Zgodnie z art. 101 pkt 7 prawa wekslowego weksle własny musi zawierać podpis wystawcy.

Jeżeli wystawcą weksła jest przedsiębiorca, jego podpis obejmuje firmę, często odbitą stemplem firmowym oraz podpisy samego przedsiębiorcy (gdy jest nim osoba fizyczna) lub osób upoważnionych do zaciągania w jego imieniu zobowiązań wekslowych, ponieważ osoba prawna nie może się sama podpisać. Podpisy muszą być składane w sposób ujawniony w rejestrze i powinny wskazywać, że zostały złożone w imieniu osoby prawnej, a nie prywatnie przez osoby podpisujące, muszą być zatem umieszczone pod odciskiem firmy przedsiębiorcy, tj. pod stemplem lub napisaną firmą (por. m.in.

M.H. Koziński, Weksle (w) M. Bączyk. M.H. Koziński, M. Michalski,

W. Pyziół, A. Szumański, I Weiss: Papiery wartościowe, Kraków 2000, s. 363; orzeczenie SN z dnia 15 lutego 1928 roku, Rw. 2214/27, PS 1928, poz. 440A).

W orzecznictwie przyjmuje się, że wykładnia tekstu weksła nie jest wyłączona, w szczególności co do oczywistych błędów w pisowni, łączeniu lub odmianie poszczególnych wyrazów zawartych w treści weksła. Dopuszczalna jest obiektywna wykładnia weksła, której podstawę, także co do treści oświadczeń woli określających treść zobowiązania wekslowego, winien stanowić tekst weksła. Z uwagi na charakter weksła jako zobowiązania formalnego, nie jest dopuszczalna subiektywna wykładnia treści zobowiązania wekslowego, która odwołuje się do rzeczywistej woli strony, nie mającej odzwierciedlenia w tekście weksła. Wyłączona jest tym samym możliwość dokonania w drodze wykładni zmian w tekście weksła, także co do tego kto

i w jakim charakterze podpisał weksel. Treść zobowiązania wekslowego ustala się bowiem na podstawie tekstu weksla, co nie oznacza uwzględnienia dosłownego brzmienia dokumentu, bowiem decydujący jest sens wyrażonego oświadczenia woli ustalony w drodze wykładni obiektywnej na podstawie tekstu weksla (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1993 roku,

III CZP 7/93, LEX nr 3921 i z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95,

LEX nr 9220, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, I CK 5/04, LEX nr 585671).

A. K. i G. R. podpisując w dniu (...)roku dwa dokumenty (deklarację wekslową i weksel in blanco), tylko przy podpisywaniu deklaracji wekslowej wskazali, że składają podpisy w imieniu reprezentowanej przez nich osoby prawnej - pozwanej spółki (...).

We wstępnej części deklaracji wekslowej wprost zostało zaznaczone, że A. K. i G. R. działają w imieniu spółki, jako członkowie jej zarządu. Natomiast składając podpisy na blankiecie weksla in blanco nie zaznaczyli, że podpisy te składają w imieniu spółki. Jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego na przedniej stronie weksla widnieje nakreślone: „G. R. (...)-(...) C. Śl. ul. (...)”, „A. K.(...)(...)-(...) M.”. Kierując się przy wykładni weksla jedynie jego tekstem (obiektywna wykładnia weksla) stwierdzić należy, że A. K. i G. R. nie podpisali weksla w imieniu pozwanej spółki (...), lecz jako osoby fizyczne. Nie oznacza to jednak (jak zarzuca apelacja),

że weksel jest nieważny. Dokument, której oryginał znajduje się w Sądzie Okręgowym w Radomiu (vide: protokół k. 10), a którego kserokopia znajduje się na karcie 11 akt sprawy, spełnia wszystkie przesłanki określone w art. 101 prawa wekslowego. Wystawcami weksla są A. K. i G. R. (jako osoby fizyczne), zaś poręczycielami E. K. i L. R.. Sąd Okręgowy nieprawidłowo dokonał wykładni treści weksla w zakresie osoby wystawcy posługując się deklaracją wekslową. Taka wykładnia treści weksla dokonana została z naruszeniem art. 101 prawa wekslowego, gdyż - jak już wyżej wskazano - wykładnia weksla dopuszczalna jest jedynie w granicach jego tekstu.

Sąd Okręgowy rozpoznający ponownie sprawę powinien przede wszystkim wezwać powoda do sprecyzowania żądania, przez precyzyjne wskazanie podstawy faktycznej żądania. Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe, mając na uwadze treść art. 495 § 3 k.p.c. (obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania). Następnie kierując się przy ocenie dowodów zasadami wyrażonymi w art. 233 § 1 k.p.c., powinien dokonać oceny prawnej ustalonych faktów, biorąc pod uwagę treść sprecyzowanego żądania, mając na uwadze, że w pierwszej kolejności powód powoływał jako podstawę faktyczną i prawną weksel, a jako drugą, dodatkową – stosunek podstawowy. Sąd Okręgowy powinien rozważyć zasadność żądania opartego na wekslu uwzględniając powyższe uwagi dotyczące charakteru podpisów A. K. i G. R.. Sąd Okręgowy powinien ustosunkować się do zarzutów braku przedstawienia weksla do zapłaty, mając na uwadze treść art. 38 prawa wekslowego. Sąd Okręgowy powinien mieć na uwadze, że nieprzedstawienie weksla do zapłaty jego wystawcy rodzi co do odsetek tylko ten skutek, że wierzyciel wystawcy, będący posiadaczem weksla może ich dochodzić nie od dnia przedstawienia weksla do zapłaty, którego nie było, ale od dnia, w którym wystawca weksla mógł dokonać oględzin tego dokumentu i stwierdzić czy istnieje jego zobowiązanie wekslowe. Datę

tę można ustalić przy pomocy wszystkich środków dowodowych i może nią być także dzień, w którym pozwany mógł się zapoznać z dołączonym do pozwu wekslem. Sąd Okręgowy powinien także szczegółowo ustosunkować się do wszystkich zarzutów pozwanych podniesionych w zarzutach od nakazu zapłaty. Jednocześnie Sąd Okręgowy powinien mieć na uwadze, że żądanie pozwu opierał również na stosunku podstawowym i twierdzeniach o nienależytym wykonaniu zobowiązania przez pozwaną spółkę. O ile Sąd Okręgowy dojdzie do przekonania, że zobowiązanie wekslowe nie istnieje, to powinien rozpoznać żądanie wynikające z drugiej powoływanej podstawy faktycznej i prawnej (stosunku podstawowego).

W tym odnosząc się do zarzutów apelacji miejscu podnieść należy,

że G. R. został prawidłowo przesłuchany w dniu 30 maja 2011 roku w charakterze świadka. Zgodnie z art. 300 § 1 k.p.c. za osobę prawną sąd przesłuchuje osoby wchodzące w skład organu uprawnionego do jej reprezentowania. W piśmie z dnia 11 maja 2009 roku G. R. złożył oświadczenie adresowane do spółki (...), że z dniem 12 maja 2009 roku rezygnuje z funkcji prezesa zarządu (k.171). Rezygnacja jest jednostronną czynnością prawną członka zarządu, może

nastąpić w terminie w rezygnacji wskazanym. Oświadczenie woli o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki wymaga zakomunikowania go spółce, zatem do czynności tej odnosi się regulacja wynikająca z art. 61 k.c. Z akt sprawy wynika, że rezygnacja dotarła do wiadomości drugiego wspólnika i jednocześnie członka zarządu spółki (...) (na pewno przed dniem przesłuchania G. R. w charakterze świadka). G. R. przesłał pełnić funkcję członka zarządu spółki (...) z uwagi na skuteczne złożenie rezygnacji (art. 202 § 4 i 5 k.s.h.). G. R. nie mógł zatem zostać przesłuchany w niniejszej sprawie w imieniu pozwanej spółki, gdyż nie wchodził w skład organu uprawnionego do jej reprezentowania. Ustalenia jednak wymaga, kiedy dotarło do wiadomości drugiego wspólnika i jednocześnie członka zarządu spółki (...) oświadczenie G. R. o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki, oraz czy po tym dniu pozwana spółka ma organ uprawniony do jej reprezentacji. Zgodnie bowiem z umową spółki i wpisem do KRS zarząd spółki jest dwuosobowy, a do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. W piśmie z dnia 6 lipca 2009 roku A. R. poinformował Sąd Okręgowy, że na dzień sporządzenia pisma A. nie posiada „prawidłowej reprezentacji” (k.114). Pełnomocnictwo do reprezentowania pozwanej spółki zostało udzielone w dniu 8 maja 2009 roku przez obu członków zarządu G. R. i A. K. (k.163). Na rozprawie w dniu 15 grudnia 2009 roku pełnomocnik pozwanej spółki wyjaśnił, że A. K. jest aktualnie jedynym udziałowcem spółki (...) i jej prezesem na podstawie odjętych uchwał (k.163). Pomimo wielokrotnych wezwań (k. 537, 546, 549, 561) pełnomocnik pozwanej spółki oraz A. K. nie złożyli dokumentów potwierdzających te okoliczności, a według aktualnych wpisów w KRS osobami uprawnionymi do składania oświadczeń w imieniu spółki nadal są G. R. jako prezes zarządu i A. K. jako wiceprezes (k. 532-534). Ustalenia wymaga więc, czy spółka (...) ma na organ uprawniony do jej reprezentacji. W przypadku ustalenia, że takiego organu nie ma Sąd Okręgowy powinien podjąć stosowne czynności (art. 69 k.p.c., 70 k.p.c.).

Sąd Okręgowy prawidłowo także nie wziął pod uwagę treści pisma G. R. z dnia 30 maja 2011 roku (k. 267-282), w którym przedstawił on własną wersję zdarzeń, jak również nie dopuścił jako dowodów w sprawie złożonych przez niego dokumentów prywatnych (dołączonych do pisma z dnia 30 maja 2011 roku k. 282-351). Pismo, w którym świadek G. R. przedstawił przebieg zdarzeń nie stanowi środka dowodowego. Dowodem są zeznania G. R. przesłuchanego w charakterze świadka. Sąd Okręgowy prawidłowo pominął dokumenty złożone przez G. R., gdyż nie zostały złożone przez żadną ze stron, a strony nie zgłosiły wniosków o ich dopuszczenie. Z tych też przyczyn Sąd Apelacyjny także pominął te dokumenty i uznał, że bezprzedmiotowe jest powoływanie się na nie w apelacji. Podkreślić przy tym należy, że pozwani powołując się na te dokumenty nie wnosili o ich dopuszczenie na etapie postępowania apelacyjnego.

Z uwagi na konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania ocena pozostałych zarzutów apelacji jest przedwczesna.

Z wyżej podanych względów i na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.